

Współzawodnictwo
1.600 drużyn
parowozowych
z DOKP Katowice

KATOWICE (PAP).

Kolejarze śląscy, stosując ulepszone metody pracy, współzawodniczą o przedłużenie międzyremontowego przebiegu parowozów. We współzawodnictwie na terenie DOKP Katowice bierze już udział blisko 1600 drużyn parowozowych.

Realizując swe zobowiązania, kolejarze śląscy niejednokrotnie wykonują je z nadwyżką. Maszynista Roman Leszczyński z parowozowni Katowice, na swym parowozie Pt-47-172 realizuje szczytne zobowiązanie przejeżdżania 250 tysięcy km bez pęknięcia kotła i średniej naprawy.

1700 000 członków
w szeregach
Tow. Łączności
Kulturalnej
„Korea — ZSRR”

MOSKWA (PAP).

W tych dniach minęła szósta rocznica istnienia Towarzystwa Łączności Kulturalnej „Korea-ZSRR”. Towarzystwo to jednocześnie obecnie w swych szeregach ponad 1700 000 osób.

Ciekawe
operacje

W Polsce wykonano już 150 operacji przeszczepienia zdrowej rogówki po wycięciu znowotworzonej, wg metody radzieckiego prof. Filatowa.

W ZSRR buduje się
największą na świecie
turbine parową.

MOSKWA (PAP).

W Leningradzkich Zakładach Metalurgicznych im. Stalina dobiega końca budowa największej na świecie turbiny parowej o mocy 150 000 KW. Przed 5 laty w zakładach tych wyprodukowano turbinę parową wysokiego ciśnienia o mocy 100 000 KW.

W ciągu ubiegłych 5 lat Zakłady Metalurgiczne im. J. Stalina dokonały olbrzymiego kroku naprzód w dziedzinie postępu technicznego. W zakładach tych zbudowano wiele agregatów najnowszych typów, z których każdy jest wyrazem osiągnięć radzieckiej techniki budowy turbin. Wszystkie maszyny odznaczają się doskonałością wykonania i wysokimi zaletami eksploatacyjnymi. Świadczy o tym, że turbiny produkcyjne radzieckie są znacznie lepsze od turbin produkowanych za granicą.

W roku 1949 produkcja turbin parowych w Zakładach im. J. Stalina wzrosła (w kilowatach) w porównaniu z rokiem 1946 — 2 i pół raza, a w roku 1950 — 6,5 raza.

Po nagromadzeniu bogatych doświadczeń, pracownicy Zakładów Metalurgicznych im. J. Stalina przystąpili do produkcji agregatu o niespotykanej jeszcze mocy, obliczonego na ultrawysokie ciśnienie pary, a mianowicie turbiny parowej o mocy 150 000 KW.

Jest to największa turbina parowa na świecie. Konstruktorzy i uczeni radzieccy rozwiązali szereg problemów, dzięki czemu wydajność turbiny parowej o mocy 150 000 KW znacznie wzrosła. I tak np. dla wyprodukowania 1 kilowatgodziny energii elektrycznej nowa turbina spalać będzie o 10 procent mniej paliwa, niż turbina o mocy 100 000 KW. Kierowanie tym skomplikowanym i potężnym agregatem jest całkowicie automatyzowane i scentralizowane.

Kobalt
chroni bydło
przed gruźlicą

MOSKWA (PAP).

Wybitny uczonec radziecki — J. Bierzin stwierdził na podstawie długoletnich badań i obserwacji, że znajdujący się w glebie pastwisk kobalt chroni skutecznie bydło przed gruźlicą. Przeprowadzone doświadczenia wykazały, że dodawanie niewielkiej ilości kobaltu chlorowego do paszy leczy szybko gruźlicę u chorych zwierząt i skutecznie chroni je przed tą chorobą. Ponadto domieszka kobaltu przyczynia się do zwiększenia mleczności krow. Przystąpiono już do masowej produkcji kobaltowych preparatów.

Dziś w numerze „Nowy Świat”

OTOS
WIELKOPOLSKI

Rok VII Wyd. A B

Nr 300 (2398)

Cena 30 gr

Poznań, niedziela/poniedziałek 18/19 listopada 1951 r.

154 powiaty wykonały już
65% rocznego planu skupu zboża

WARSZAWA (PAP).

W dniu 14 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy z województw: łódzkiego, krakowskiego, szczecińskiego, katowickiego, rzeszowskiego, opolskiego i kieleckiego. Podobnie jak w dniach poprzednich skup najstabilniej przebiegał w województwach: gdańskim, białostockim i bydgoskim.

Chłopcy 5 dalszych powiatów przekroczyli w tym dniu granicę 65% rocznego planu skupu zboża. Są to powiaty: Braniewo — 66,7%, Nowe Miasto — 66,2%, Reszel — 65,6% w województwie olsztyńskim, Strzelce — 66,5% w województwie zielonogórskim oraz powiat Żnin — 65,2% w woj. bydgoskim.

Ogółem więc do dnia 14 bm. liczba powiatów, które przekroczyły granicę 65% rocznego planu skupu, wynosi 154.

Równocześnie 3 nowe powiaty zamełdowały o

Chłopi donoszą
Prezydentowi R. P.
o wykonaniu
swych zobowiązań
wobec państwa

przekroczeniu 90% rocznego planu skupu zboża. Do powiatów tych należą: Olkusz — 91,9% i Kraków — 90,1%, w województwie krakowskim oraz Leszno — 90,4%, w województwie poznańskim. Chłopi tych powiatów zwołani zostali z obowiązków miarek i odsypów. Łącznie z wymienionymi powiatami ogólna liczba powiatów zwolnionych dotychczas z obowiązków miarek i odsypów wynosi 33.

Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał setki listów od młodszych i średniorolnych chłopów i członków spółdzielni produkcyjnych. W listach tych chłopcy donoszą Pier-

Obrońcy pokoju przed sądem

Haniebny proces w USA

W Waszyngtonie toczy się proces przeciwko profesorowi Dubois i 4 innym pracownikom b. Ośrodka Informacyjnego Obrońców Pokoju. Obrońca Marcantonio w pełni zdemaskował zeznania osławionego agenta titowskiego Rogge. Śfabykowane przez rząd amerykański oskarżenie przeciwko kierownikom ruchu obrońców pokoju w Stanach Zjednoczonych opiera się na twierdzeniach, iż amerykański Ośrodek Informacyjny Obrońców Pokoju był rzekomo „agencją zagraniczną” Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, i że Ośrodek ten nie był zarejestrowany w ministerstwie sprawiedliwości, co stanowi pogwałcenie ustawy, domagającej się rejestracji „agentów zagranicznych”. Rogge, który oficjalnie zarejestrowany jest jako agent titowski, usiłuje poparć przedstawicieli oskarżenia i zapewnia, że Ośrodek Informacyjny Obrońców Pokoju był agencją „zagranicznego mocodawcy”.

Marcantonio zbijając wywody Roggego jego własnymi słowami — przedstawił oświadczenie rejestracyjne złożone 3 marca 1950 roku przez Roggego. W oświadczeniu tym Rogge, wskazując na swój ówczesny udział w Światowej Radzie Pokoju pisał: „Nie uważam Światowej Rady Pokoju za rząd zagraniczny, zagraniczną partię polityczną, lub za agenta jakiegokolwiek państwa lub jakiegokolwiek partii”.

Prokurator przedstawił sztucznie skonstruowane „dowody” w sprawie Dubois i innych pracowników Ośrodka Informacyjnego Obrońców Pokoju. Powoływał się po prostu na to, że ośrodek prowadził działalność pokojową.

Dzięki pomocy ZSRR

powstają w Polsce

wspaniałe ośrodki naukowo-lecznicze

WARSZAWA (PAP).

Przodująca w świecie medycyna radziecka nie tylko udostępnia nam pełne czerpanie ze skarbnicy jej doświadczeń, lecz również pomaga w organizowaniu nowych, nie istniejących dotychczas w Polsce ośrodków naukowo-leczniczych.

Jednym z takich ośrodków, który powstał w ostatnich dniach w stolicy, jest Instytut Hematologii, zorganizowany według wzorów radzieckich.

Jak oświadczył dyrektor Instytutu, docent dr Hausman, Instytut Hematologiczny, który kieruje w skali krajowej dziedziną leczenia krwią, prowadzi zarówno działalność naukową jak i usługową.

Tak jak w Związku Radzieckim przy Instytucie czynna jest największa i najnowocześniejsza w Polsce stacja przetaczania krwi. Krew jest wspaniałym lekarstwem na różne schorzenia, jest jednym z najbardziej skutecznych i odżywczych leków, przys

Sydney płonie

WARSZAWA (PR.).

Trwający już od dłuższego czasu pożar prelii w Australii zbliża się do przedmieść Sydney. W dniu wczorajszym miasto było otoczone płomieniami. Wiele domów na przedmieściach płonie.

Kredyty
dla robotników
na budowę domków
w ZSRR

MOSKWA (PAP).

Szybko rozwija się w ZSRR indywidualne budownictwo mieszkaniowe. Państwo udziela robotnikom długoterminowych kredytów na budownictwo indywidualnych domów. I tak na przykład w Ukrainie SRR wyasnawano w roku bieżącym na ten cel 120 000 000 rubli. Koszt zbudowania domu wynosi w zależności od ilości izb itd. od 10 do 30 000 rubli. Ostatnio termin płatności rat dla nabywców indywidualnych domów przedłużony został do 10 lat.

Organizacja Narodów Zjednoczonych
nie spełniła nadziei narodów
Przedstawiciel Białoruskiej SRR wzywa
do zawarcia paktu pokoju

PARYŻ (PAP).

15 listopada Zgromadzenie Ogólne ONZ kontynuowało debatę generalną. Delegaci Argentyny, Izraela i Nikaragui mówili o pokoju i bezpieczeństwie, ale jednocześnie deklarowali poparcie dla obłudnych propozycji trzech mocarstw zachodnich, których celem nie jest kinajmniej pokój.

Z kolei zabrakł głosu szef delegacji BSRR Kisielew.

Mówiąc o bilansie pracy ONZ w ciągu sześciu lat jej istnienia, mówca stwierdził, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zlicła na dzieł i gorących pragnień narodów całego świata, które domagają się zapewnienia trwałego pokoju, rozwoju i

Plantacje ryżu
w Czechosłowacji

PRAGA (PAP).

Przeprowadzone w Czechosłowacji próby wykazały, że gleba niektórych okolic nadaje się doskonale pod uprawę ryżu. W roku bieżącym powstały już w Czechosłowacji pierwsze plantacje ryżu.

Międzynarodowy

Dzień Studenta

WARSZAWA (PAP).

W trwającym obecnie Międzynarodowym Tygodniu Studenta wśród młodzieży akademickiej prowadzi się wzmożoną kampanię uświadamiającą o zadaniach i celach Międzynarodowego Związku Studentów. Na zebraniach we wszystkich uczelniach w kraju omawiane są uchwały i przebieg obrad ostatniej sesji MZS. Równocześnie studenci postanawiają zwiększyć wysiłki nad uzyskaniem lepszych wyników w nauce i wzmoczyć swój udział w walce o pokój.

Łaszczytne odznaczenia
dla kobiet
rumuńskich

BUKARESZT (PAP).

Na mocy dekretu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii Republiki Ludowej przyznawane będą kobietom rumuńskim zaszczytne tytuły — „Matka bohaterka” oraz order „Macierzyńska chwala” trzech stopni, jak również „Medal macierzyństwa” dwóch stopni. Zaszczytny tytuł i order „Matka Bohaterka” otrzymać będą kobiety, które urodziły i wychowały 10 i więcej dzieci. Kobiety posiadające 7 — 9 dzieci otrzymają order „Macierzyńska chwala”, a matki 5 — 6 dzieci — otrzymywać będą „Medal macierzyństwa”.

Katastrofalny
wzrost deficytu
w ANGLII

LONDYN (PAP).

Według oficjalnych danych angielskiego ministerstwa handlu, w ciągu 10 miesięcy 1951 roku, Import Wielkiej Brytanii przewyższył eksport o 1.042 miliony funtów szterlingów. W ten sposób deficyt w bilansie handlu zagranicznego Wielkiej Brytanii osiągnął katastrofalne rozmiary.

Wkrótce 500 milionów
ponad 500 ton
węgla rocznie

Niezwykle szybkie tempo rozwoju
radzieckiego przemysłu węglowego

MOSKWA (PAP).

Roczny przyrost wydobycia węgla w ZSRR osiągnęły w ciągu kilku ub. lat, wynosi 24 000 000 ton. W r. 1940 wydobyto w ZSRR 5,5 raza więcej węgla, niż w roku 1913. W roku 1950 wydobyte węgla, w po-

równaniu z okresem przedwojennym, wzrosło o 37 procent.

Podczas gdy Rosja carska zajmowała pod względem wydobycia węgla jedno z ostatnich miejsc, to ZSRR wyparł z nich wszystkie państwa europejskie i zajmuje drugie miejsce na świecie.

W latach pięćdziesiątych powstały nowe zagłębia węglowe we wschodnich obwodach kraju, wspaniałe rozwinięła się nowa gałąź przemysłu — budowa maszyn dla potrzeb przemysłu węglowego. Przemysł ten produkuje obecnie ponad 400 typów maszyn i urządzeń.

Pod względem mechanizacji przemysłu węglowego — Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce na świecie.

Mechanizacja pracy uczyniła pracę górników radzieckich znacznie lżejszą i wydajniejszą. Już w chwili obecnej praca górników sprowadza się właściwie do kierowania maszynami i mechanizmami.

Radziecki przemysł węglowy kroczy pomyślnie do rozwiązania stałownego zadania — dać państwu 500 000 000 ton węgla rocznie.

Olbrzymi strajk
we Włoszech

RZYM (PAP).

Prasa donosi, że w prowincji Bolonia odbył się 24-godzinny strajk 130 tysięcy robotników rolnych. Strajk został poparty przez wszystkich robotników, którzy porzucili pracę.

Przedstawiciel Białoruskiej SRR wzywa do zawarcia paktu pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Nie mało frazesów pokojowych, ale jednocześnie prowadzących przygotowania do nowej wojny światowej, tworzących na terytoriach obcych bazy lądowe, morskie i lotnicze, pragnących zastraszyć milijony pokój narodów.

Nie chcą oni redukcji zbrojeń, lecz przeciwnie, boją się paniki porażenia w tej sprawie, ponieważ redukcja zbrojeń może zerwać ich plany agresji, sprawić, że stanie się niepotrzebny wysięg zbrojeń, dający monopolistom miliardowe zyski nadzwyczajne.

Poruszając oświadczenie niektórych mówców, którzy oponowali przeciwko zawarciu paktu pokoju między państwami wielkimi mocarstwami, motywując to twierdzeniem, że „w Karcie ONZ przewidziany już jest pakt pokoju między 60 państwami” — mówca powiedział:

„Wiadomo jednak dobrze, że główną odpowiedzialnością za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie ponosi pięć mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa, które posiadają największą autorytet, ciężar gatunkowy i wpływ na rozwiązanie wszystkich problemów międzynarodowych. Wszyscy wiedzą, że pakt pokoju między USA, ZSRR, Wielką Brytanią, Francją i

Chińska Republika Ludowa usunąłby groźbę wojny, uwalniałby świat od ciężaru ogromnych budżetów wojskowych, od wysięgu zbrojeń. Nie wolno nam nie wysłuchać głosu milionów ludzi, żądających zachowania pokoju.

Narody domagają się zawarcia paktu pokoju 5 wielkich mocarstw, ponoszących główną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju na całym świecie. Naród białoruski popiera jednomyślnie pokojową politykę zagraniczną rządu radzieckiego. Delegacja BSSR wzywa delegatów na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego do przyjęcia propozycji ZSRR, które złożyła na plenum Zgromadzenia szef delegacji radzieckiej minister Wyszynski.

Obrazy Zgromadzenia trwają.

— o —

Hodu a 1600 sztuk trzody chlewnej na odpadkach kuchennych

WARSZAWA (PAP)

Internaty i stołówki przy szkołach zawodowych w całym kraju znacznie rozszerzają hodowlę trzody chlewnej, wykorzystując do tuczenia odpadki kuchenne. Obecnie tuczą one ponad 1600 sztuk trzody chlewnej. W roku 1952 planuje się utuczenie 2600 świń. Tucz trzody chlewnej prowadzony będzie przez wszystkie internaty i stołówki, które posiadają obiekty nadające się na chlewnie. W innych ośrodkach odpadki kuchenne dostarczane będą upomocznym przedsiębiorstwom, prowadzącym tucz trzody chlewnej.

W celu ułatwienia hodowli, Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego przeznacza pewne kwoty pieniężne na remont obiektów nadających się na chlewnie.

ZERAŃ, w październiku. Przyszła tutaj z bliska, z Annopola — wszystkiego 10 minut drogi. Powiedziała że chce pracować. Potrzebny był goniec — przyjęła ją. Sprytna była, pojęta, nawet trochę skłoda było, że jest tylko goncem.

Aż wreszcie sekretarz Komitetu Partyjnego na Żeraniu, towarzyszy Zbroch zagadnął:

— No i jak, Wiesiu? Już na zawsze myślisz goncem zostać? A gdybyś tak wyuczyła się jakiegoś przyzwoitego fachu...

Dziewczynie zaskrzyły się.

— To ja bym już tawa rzyzu Zbroch chyba na frezerkę poszła...

I teraz, jeśli spotkanie z Oddziałem Remontowym FSO pochylona nad frezerką dorodna dziewczyna, o ciemnych, błyskających chochlikami uśmiechu oczach, wiedząc, że jest to dawna Wiesia z Annopola a dzisiejsza Wiesława Kowalczyk, przodownica pracy, wyrażająca ponad 200% normy.

Władysława Poła także wyuczyła się frezerki i także wykonuje ponad 200% normy. Ale ona przybyła tutaj aż z odległej wsi męszowskiej.

60% załogi Żerania stanowią młodzież. Z różnych stron kraju przybyła ta młodzież — z pobliskich miasteczek i z odległych wsi, Surowa, nie posiadająca żadnych kwalifikacji. Przyjęta serdecznie przez Żerań, znalazła tu nie tylko pracę, ale i najbardziej sprzyjające warunki dla zdobycia zawodu.

Wczoraj goniec dziś samodzielny szlifierz. Wczoraj ślusarz, dziś kierownik oddziału. Zjawisko

spotykane na Żeraniu co krok. Bo Żerań sam wykształcił sobie kadry: specjalistów i kierowników.

Spółeczny i życiowy awans

Jan Chruściński rozpoczął swoją żerańską karierę od brygadisty blacharskiego.

Ale cofnijmy się jeszcze do jego przeszłości, przypomnijmy wystawienie przed Biurem Pośrednictwa Pracy i różnym robotami dorywczym, z których jedyną zwiastaną z jego zawodem była praca w Państwowych Zakładach Inżynierii.

Jan Chruściński, to właśnie jeden z tych wczorajszych szeregowych robotników, a dzisiejszych odpowiedzialnych dowódców na najtrudniejszych odcinkach frontu pracy Żerania, który pomógł dawnemu brygadzie blacharskiemu dojrzeć do stanowiska kierownika jednego z najważniejszych oddziałów — hali spawalniczo-montażowej.

Tak Żerań sprzyja życiowemu i społecznemu awansowi człowieka.

Konkretny przykład

Inżynier Miller przybył na Żerań dwa lata temu. Prace swoją rozpoczął jako jeden z konstruktorów. Już na początku zabłysnął swoimi zdolnościami, które zadecydowały, że wysłany został na praktykę do Gorkowskich Zakładów Samochodowych. Wiedza nabyta w Gorkim w połączeniu z jego osobistymi kwalifikacjami i talentem organizacyjnym sprawiły,

że dyrekcja fabryki powierzyła mu kierownictwo nad montażem głównym.

Można powiedzieć: właściwy człowiek na właściwym miejscu. To także Ale przede wszystkim — konkretny przykład możliwości i perspektyw inteligencji technicznej w Polsce Ludowej. To już więcej niż kwestia jej zatrudnienia, właściwego wykorzystania jej kwalifikacji. To przede wszystkim stworzenie najlepszych warunków dla podnoszenia tych kwalifikacji — stworzenie atmosfery sprzyjającej rozwojowi myśli twórczej.

Troska o człowieka

Mówimy o Żeraniu: socjalistyczna fabryka. Dlatego, że na każdym kroku wyczuwa się w niej to, co jest istotą socjalizmu: troskę o człowieka.

A więc przede wszystkim — ogrzewanie. Systematyczny dopływ ciepłego powietrza z dmuchaw, umieszczonych pod sufitem, stwarza, że ogromne hale stają się niemal przytulne.

Poza tym — światło: dennie, jarzeniowe, żeby się wzrok nie psuł.

Ale największym chyba wyrazem troski o człowieka jest system wentylacji przemysłowej do końca, uniemożliwiający dostęp do organizmu robotnika wszystkiego, co może być dlań groźne.

Wchodząc na przykład do lakierni, czujemy zapach lakieru. Ale raczej przyjemny — nie ten drażniący, gryzący, wywołujący kaszel. Oczywiście — zasługa odpowiedniej wentylacji. Jednej — ogólnej, wylagowej, której towarzyszy równocześnie nawiew świeżego powietrza — latem chłodnego, zimą ciepłego. Drugiej — oddzielnej dla każdej kabiny lakierniczej. Tutaj z góry tłoczone powietrze niby płaszcem ochronnym osłania robotnika, izolując go od pyłu lakierniczego i gazów.

Albo urządzenia w hali spawalniczo-montażowej. Każda zainstalowana na przenośniku spawarka zaopatrzona jest od góry i od dołu w aparaty ssące, tłoczące, które natychmiast pochłaniają wszystkie szkodliwe dla zdrowia gazy w miejscu ich powstawania.

I jeszcze — w hali montażu głównego. Ponieważ stąd „Warszawa” wychodzi zaopatrzona już w pracujący silnik, urządzony jest tutaj centralny wyciąg, odprowadzający spaliny ze wszystkich, schodzących z taśmy samochodów.

Dopełnieniem tej prawdziwej, socjalistycznej troski o człowieka są łazienki, biela i czystość umywalni z ciepłą i zimną wodą, urządzenia natryskowe, które lada dzień oddane zostaną do użytku półlitrowe porcje mleka codziennie przydzielane pracownikom lakierni i wreszcie smaczne, posilne, trzydniowe obiady w cenie około trzech złotych — dla całej załogi Żerania.

To tylko piękny początek. Jego chlubnym uwieńczeniem będzie dom społeczny o kubaturze 30 000 m³ i sali widowiskowej na 1500 osób, będzie poliklinika z izbą chorych obliczoną na 250 wizyt dziennie, będą olbrzymie tereny sportowe, osiedle mieszkaniowe z przedszkolem i żłobkiem.

U nich — i u nas

Gdy przyglądamy się polajacym pod sklepem mechanizmom spawarek, dzwięgom rozwierającym i zwierającym swe olbrzymie ramiona na rozkaz kierującej reki ludzkiej, płynnemu biegowi transporterów, gdy obserwujemy spokojne, lekkie, niewytężone ruchy ro-

botników narzuca się samo porównanie: u nich i u nas. U nich — to znaczy tam, gdzie rządzi kapitalizm, w krajach z których jeden już zbudował a pozostałe budują u siebie socjalizm.

U nich — unowocześnienie i mechanizacja produkcji zwraca się przeciwko człowiekowi, skazuje dziesiątki tysięcy na bezrobocie i głód.

U nas — mechanizacja służy człowiekowi. Zmniejszając jego wysiłek, a jednocześnie wymagając od niego coraz to wyższej wiedzy, mechanizacja stwarza warunki, w których praca jest — nie jak w ustroju kapitalistycznym — przekleństwem, lecz źródłem radości i dumy, stałym bodźcem, pomagającym człowiekowi pięć się wwyż.

Felicja Mańska

Występy polskich artystów w ZSRR

MOSKWA (PAP).

Dnia 15 listopada przybyła grupa polskich artystów. W skład grupy wchodzi: śpiewaczka Ewa Bardowska-Turska, skrzypek Tadeusz Wroński, artysta operowy Bohdan Pański oraz pianistka Władysława Kędra i Włodzisław Szafliński.

Artyści dadzą w Moskwie i Leningradzie szereg koncertów, których zapowiedź zbudziła wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa radzieckiego.

Galanteria z filmu

Zakłady Przemysłu Filmowego w Łodzi przystąpiły do produkcji taniej a zarazem estetycznej galanterii z filmu. M.in. rozpoczęto produkcję czapczek damskich, pirotek oraz 14 różnego rodzaju torebek filmowych.

„Czy poeci są naprawdę potrzebni?”

Gdy mieszkanka Wysp Brytyjskich zapytała o poezję angielską, twarz jej rozjaśniła się dumą. „Shakespeare, Milton, Shelley — recytuje bez wahania, a potem dodaje jeszcze: „Byron, Keats”. Bogate jest dziedzictwo Anglii w dzie dzieł poezji i prozy i święta są jej tradycje. Jakże jednak wygląda los poety literata angielskiego, który nie zdążył jeszcze przejść do historii, ponieważ urodził się w pierwszej połowie XX wieku? Jakże możliwości bytu i twórczości daje mu ojczyzna Shelleya? Jaką rolę odgrywa w życiu poety? Czy poeci są naprawdę potrzebni?”

Na łamach jednego z tygodników angielskich, „Picture Post”, ukazał się w czerwcu br. artykuł pod niesłychanym wprost tytułem: „Czy poeci są naprawdę potrzebni?” („Are poets really necessary?”). Autor artykułu stwierdza na wstępie, iż „wydawnictwa poezji współczesnej przechodzą najostrejszy kryzys, jaki się wydarzył od lat” oraz, że „kryzys ten jest częścią ogólnego kryzysu wydawniczego. Publiczność kupuje obecnie mniej książek, poświęcając więcej czasu na oglądanie telewizji, niż na czytanie. Następnym dniem angielski przechodzi do rozpatrzenia sytuacji materialnej najwybitniejszych poetów doby dzisiejszej. Okazuje się, że na przeszło 30 poetów, których nazwiska cytują dzienniki, „Picture Post”, zaledwie dwóch utrzymuje się z twórczości poetyckiej, a jeden — z twórczości literackiej w roku. Tych dwóch — to „poeci” w ścisłym znaczeniu, T. S. Eliot i Christopher Fry, których większa część dochodu pochodzi z tantiem za sztuki teatralne. A z czego żyją inni? Inni muszą pracować zarobkowo w dziedzinach często nie mających nic wspólnego z ich właściwym zawodem. Są urzędnikami w banku, nauczycielami w szkole, nieletnimi wybrańcami zatrudnieni w radio i w dziennikarstwie. Społeczeństwo kapitalistyczne mało i rzadko interesuje się ich losem, a gdy nadawaduje się, że ja kś młody poeta cierpi na głód, przywołuje ducha Rudolfa z „Cyganerii” — Murgera, który zastawiał płaszcz w lombardzie, gdy chciał zjeść obiad. Społeczeństwo kapitalistyczne w osobie dziennikarza z „Picture Post” wyraża opinię, iż „uczucie” zajęcia po-

tów ma bardzo dobre strony, ponieważ przyczynia się do... zahamowania ich nadmiernej twórczości! Tego rodzaju „opieka” i „troska” o reprezentantów poezji nie wróży nic dobrego dla przyszłości literatury brytyjskiej. Zważając na to, że poeci, którzy nie wróżyli nic dobrego dla przyszłości literatury brytyjskiej, odpowiedzieli na dramatyczne pytanie: „Czy poeci są naprawdę potrzebni?” — przecząc, dodając, iż „naprawdę” potrzebne są armaty i czołgi.

Zagadnienie ciężkich warunków, w jakich żyją intelektualni Anglicy, porusza również na łamach „Manchester Guardian”. Bertrand de Jouvenel, tytułując je „Ekonomia produkcji intelektualnej”. Prawicowy publicysta tak samo nie potrafi znaleźć żadnego rozwiązania dla sytuacji, stwierdzając tylko, iż „znika typ niezależnego intelektualisty produkującego dla garstki elity, ponieważ coraz częściej jest on zmuszony do pracy zarobkowej”. Jouvenel poprzestaje na groźnym stwierdzeniu, że „jeżeli sytuacja Stanów Zjednoczonych stanowi odpowiedź na to, co nas spotka w przyszłości, przyszłość ta jest dla intelektualistów straszliwa”.

Problem warunków życiowych twórców współczesnej kultury literackiej Anglii jest tylko mniej lub więcej dokładnie przedstawiany, nikt jednak nie usiłuje dotrzeć do sedna tego zagadnienia, a tym bardziej — znaleźć jakiegoś jego rozwiązania. Z wypowiedzi na ten temat widać beznadziejność i pesymizm, całkowite niezrozumienie roli, jaką odgrywa twórczość literacka, przeznaczona nie dla garstki wybrańców, ale dla całego narodu. Nikomu wśród ludzi oceniających tę sytuację nie przychodzi do głowy, że na tę twórczość czekają szerokie warstwy robotnicze, że „szary człowiek”, którego karmi się nagminnie importowanymi z USA „Comicsami”, byłby stokrób lepszym odbiorcą dóbr kulturalnych niż tzw. „elita”.

Zjawiska, które obserwujemy w poezji i prozie brytyjskiej, mają swój odpowiednik w malarskiej, teatralnej, filmowej. Widać i brak kontaktu z szerokimi masami odbiorcy, który zubożenie na ich poziomie i na ich rentowności. Widać z kolei słoniewą, w której zamieszkuje literat i malarz brytyjski, chwyci się pod falami kryzysu, a elitarności twórczości i trudności materialne twórców składają się na błędne koło kapitalistycznego nonsensu.

S. M.

Sienkiewicz na należnym mu miejscu

(Na marginesie 35 rocznicy śmierci wielkiego pisarza)

Spróbujmy wyobrazić sobie przez moment, że leży przed nami arkusz ankiety na temat mniej więcej taki: „Wypisz 5... 10... 20... nazwisk najbardziej lubianych bohaterów powieści polskiej”. Zadanie dość skomplikowane. Wyłaziłbyś z pamięci sylwetki, jawi się ci tłum ciał, rozpoznajesz twarze, nazwiska, cechy charakteru, przypominasz sobie ich życie, działalność. Wydobycie z tego tłumy postaci, najciekawsze, najwartościowsze. Przychodzi moment kulminacyjny: trzeba ustalić hierarchię. Ten naj-naj-lubniejszy... a może ten, a może...?

Nie trudni się daremnie. Nasza ankieta w tej chwili jest tylko fikcją. Ale już ten pierwszy wysiłek myślowy, jakiegośmy dokonali przed chwilą, pozwalamy zorientować się, że z całą pewnością na tej liście wypisaliśmy jedno, dwa, może pięć (zależnie od ilości miejsc przewidzianych w kwestionariuszu i od naszego gustu) nazwisk, którymi bohaterów swoich ochrzcił Sienkiewicz.

Czy można — powie jeden — wyobrazić sobie taką listę bez Zagłoby? Bez Kmicica? — dorzuci drugi. Bez Wołodyjowskiego?

Ten sam stan rzeczy wynikłby zapewne, gdyby ankieta odnosiła się nie do bohaterów, lecz do całych powieści. Nie mogłoby chyba zabraknąć w wykazie „Potopu”, tak jak nie zabrakłoby „Lalki” Prusa. I to jest najlepszy dowód uznania szerokiego rzeszy czytelników dla Sienkiewicza.

Zasłużył sobie Sienkiewicz na to uznanie, na szacunek — zarówno talentem, jak i uczciwością rzemieślniczą. Talent pozwolił mu rozciągać przed oczami czytelnika barwnie jedne obrazy, rozmachem swoim, sugestywnością, znakomitą nie raz kompozycją, przypo-

minające dzieła największych malarzy. Talent dopomógł pisarzowi w stworzeniu wielu bohaterów prawdziwych, ujmujących czytelnika swą krwistością, wyrazistością. Z tego samego źródła, z olbrzymiego talentu, wypływa gładki, artystyczny język prosty — a przecież nie prostactwo, dla wszystkich zrozumiały — a przecież nie prozokomizm.

Uczciwość rzemieślnicza nakazywała Sienkiewiczowi przetwarzać fikcję literacką w życiową prawdę. Stąd wielki realizm, prawdziwość pojawiająca się na kartach noweli i powieści.

Albo kult Sienkiewicza nie może przesłaniać nam prawdy o tym pisarzu. Zarówno pochodzenie, jak i sytuacja życiowa złączyły Sienkiewicza, zwłaszcza w późniejszym okresie (gdzieś od roku 1881) z klasą burżuazji: autor „Ogniem i mieczem” stał się szanowanym pisarzem. Zgodnie z nauką tej klasy przed stawiał wiele faktów historycznych w sposób zmagmatowany, fałszywy. Niesłusznie głosił kult szlachetczyzny. Niesłusznie w bankrutującej i moralnie bezwartościowej klasie widział sól ziemi, przodującą klasę narodu. Wiele spośród mętności burżuazyjnych przedostało się spod jego pióra na karty „Ogniem i mieczem”, „Quo vadis”, „Ródziny Połanieckich”, „Bez dogmatu” i „Wirów”. O tym pamiętać trzeba. To trzeba brać pod uwagę w ocenie. Ale pamiętać trzeba również i o tym, że Sienkiewicz — tak wychwalany przez magnacką krytykę, piórem Tarnowskiego, Potockiego i innych, Sienkiewicz — człowiek pisał burżuazji — wyłamywał się bardzo często z szablону narzuconego mu przez ideologię tej klasy. Patriotyzm, szczerą sympatią do człowieka, trzeźwe widzenie świata, poparte uczciwością pisarza prze-

biwały niejednokrotnie skropie klasową. Powstają wielkie niejasności, które — być może — wbrew woli autora — biją w magnaterię i w narzucany przez nią porządek społeczny. Pojawiają się obrazy, które jak słynne maledyckowskie „Kazanie Skargi” przekazywały współczesny i potonny ogrom pychy, królewskiej, tej pychy prowadzącej ich niejednokrotnie — w interesie prywatnym, dla dogodzenia ambicji — na drogę zdrady narodowej.

We wcześniejszych utworach Sienkiewicza, akcenty postępu trafiają się znacznie częściej (np. „Szkice węglem”); później, gdy pisarz wrócił na pozycję zachowawczy, nie trudniej, szukać ich trzeba znacznie uważniej, ale istnieją. Wystarczy wnikliwie przeczytać „Potop”, najlepszą bezspornie część „Trylogii”. Nutą prawdy, nurt realizmu, bardzo często realizmu krytycznego przewija się przez całą niemal bogatą twórczość Sienkiewicza. Raz biegnie w sposób dla oka widoczny, raz podskórnie — ale istnieje, ale ożywia dzieło.

Istnienie tego nurtu stanowi podstawę, dzięki której dzieło pisarza stojące w gruncie rzeczy na pozycji ideologicznej nam obecnej, wrogiej — cieszy się uznaniem i szacunkiem polskich mas ludowych. Głównie z uwagi na ten nurt — wysoka wartość formalna stanowi względnie istotny, ale przecież nie najważniejszy — wydatek myśli w masowych nakładach dzieła Sienkiewicza. A sprawa naszej krytyki jest możliwie szybkie i precyzyjne opracowanie komentarza, który bezstronnie i obiektywnie, bez bałwochwalstwa i bez gwałtowności, ustali miejsce Sienkiewicza w historii literatury polskiej.

Mieczysław Markowski

Świat w kilku wierszach

KARACZI.

We wschodnim Pakistanie bezrobocie nabiera coraz szerszych rozmiarów. Wśród dziesiątków tysięcy bezrobotnych w tej części kraju jest wielu posiadających wyższe wykształcenie.

* NOWY JORK.

W USA rozpoczęła się nowa fala terrorku przeciwko postępowym działaczom cudzoziemskiego pochodzenia, zamieszkałym w Stanach Zjednoczonych.

* MOSKWA.

W Związku Radzieckim rozpoczęto w 1951 roku masową produkcję 36 nowych typów maszyn dla przemysłu spożywczego.

Na krótkiej fali

Wyszło sztyło z worka

Organ amerykańskiego departamentu stanu „Survey of Current Business”, ogłosił w jednym z ostatnich numerów zestawienie zysków wielkiego kapitału rodzimego, ułożonego za granicami Stanów Zjednoczonych. I tak w roku 1950 czysty zysk wynosił 2186 milionów dolarów w stosunku do 1841 milionów dolarów uzyskanych w roku 1949. W minionych pięciu latach (1946 do 1950) wyciągnęli amerykańscy kapitaliści ze swych zagranicznych lokat, łącznie 8629 milionów dolarów. Z tych miliardowych — krwią, łącznie i potem ociekających — zysków, 2,6 mld. dojdą do rąk przypadających na przemysł naftowy, 2,5 mld. na inne przedsiębiorstwa. W sumie 40% wyciągnięto z narodów południowo-amerykańskich, 26% z Kanady, a resztę z Europy Zachodniej oraz ze Środkowego i Dalekiego Wschodu.

Wszystkie przemówienia amerykańskich polityków z Trumaniem na czele pełne są zwykłych frazesów o wieloletnich doświadczeniach, które całego świata rzekomo przyniosły wielkość i potęgę amerykańskiej „pomocy”. Szczególnie tej spód znaku planu Marshalla. Miliardowe zyski zadają tym dobrodziejstwom oczywisty kłam i odsłaniają właściwe cele owej imperialistycznej „pomocy”.

Omega

Poważny wzrost obrotów

Prowadzona przez Gminę Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Buku akcja „Miało — wsi” daje coraz lepsze wyniki. Ostatnio GS rzuciła bogaty asortyment różnych towarów do sklepów gromadzkich, w wyniku czego zanotowano poważny wzrost obrotów. W ostatnim dniu października GS zakupiła 60 ton zboża, realizując tym samym plan skupu dziennego w 137%. Również plan skupu ziemniaków za październik wykonano z nadwyżką.

W realizacji planowego skupu zboża wyróżniły się Buk miasto — 174% planu oraz gromady: Turkowo — 122%, Dakowy Suche — 118%, Dobra — 117%, Niegolewo — 116%, Szwecze — 109% i Otusz — 104%.

Nie wywiązały się natomiast ze swoich obowiązków gromady: Dobieżyn, Kałwy, Niepruszwice, Wiktorowo, Wielkowieś i Wyszczka. Ogółem gmina Buk wykonała plan w 113%.

Twój dar na SFOS buduje WARSZAWĘ

Nasi korespondenci piszą

NALEŻY USPRAWNIAĆ
W dni powszednie od godz. 15.30—16 panuje na dworcu w Mogilnie niezwykły ruch. Pracownicy zamieszani i uczyniwi wracają do domu. Oprócz tego masa przyjeżdżających tłoczy się również przed kasą biletową, gdzie tylko jeden urzędnik sprzedaje bilety. Dyrekcja PKP Poznań winna wpłynąć na to, by w tym okresie największego natężenia urzędowało przy okienku dwie osoby. A. M.

KURS SANITARNY
Wydział Komunikacji przy Prezydium PRN w Mogilnie urządził 20-godzinny kurs sanitarny PCK II stopnia. Końcowemu egzaminowi poddało się 22 uczestników kursu i wszyscy zdali go z wynikiem pomyślnym. Na wyróżnienie zasługują Bożena Janiszewska i Wesołowski, którzy zostali przewodnikami kursu.

Albert Malecki

Gdy mała spółdzielnia wchłania duża

Dwie spółdzielnie, dwa zakłady powstałe w podobnych warunkach, w tym samym niemalże czasie, a jednak różne rezultaty pracy, jak różne osiągnięcia. Słowa Józefa Stalina: „Kadry decydują o wszystkim” znajdują tu swój pełny, uzasadniony wyraz, gdyż nikt inny jak tylko ludzie zdecydowali o sukcesach jednej spółdzielni i o upadku drugiej.

Powstała w Lesznie w pierwszych miesiącach 1950 roku Spółdzielnia Pracy „METAL”, posiadająca na początku tylko jeden dział produkcyjny — odlewnię. Rychło jednak rozszerzona została o ślusarnię i pilniarnię. Poza odlewnią metalu kolorowych prowadziła więc Spółdzielnia „Metal” wszelkiego rodzaju usługi z zakresu ślusarskiego, instalatorskiego, prac wodociągowych itp.

Zaraz po przyłączeniu nowych działów ujawniły się błędy kierownictwa. Sam fakt, że kierownik techniczny zakładu — Janowski, był właścicielem, znał zakres działalności tylko jednego działu, a mianowicie odlewni, a nie orientował się w funkcjach pozostałych działów, musiał odbić się ujemnie na rezultatach pracy całego zakładu. Nie znał on również absolutnie organiza-

cji pracy spółdzielni. Wykonywanie planów w zakładzie 60, a co najwyżej w 80% było logicznym następstwem niefachowości kierownictwa.

Zaczęły się zmieniać zarządy. W ciągu jednego roku tylko... cztery razy. Zarządy te zresztą prześlizgały się w robleniu coraz większego błędów. W księgowości np. nigdy nie było wiadomo, czy są straty, czy zyski, gdyż nie umiano tam sporządzić bilansu. Zmiany księgowych nie przyniosły poprawy. Bilans wyprowadził dopiero zaproszona Spółdzielnia Księgowych „Comertla” z Poznania.

W ciągu roku 1951 „Metal” wykonał wreszcie plan produkcyjny i usługowy, a nawet do końca września br. zrealizował plan roczny w 733%. Czyli te jednak niewiele znaczą wobec faktu, że kilka tygodni dokonywano rewizji planów, obniżając je.

Powstała w tym samym czasie leszczyńska Spółdzielnia Pracy „WAGA”, zajmowała się produkcją wag dziesiętnych oraz prawą wag wszelkich systemów. Z miejsca niemal wysunęła się ona na czołowe, pod względem organizacji i wykonywania planów, miejsce w województwie. Przeciwnie wykonywanie planów wynosiło tu 120,3%. Nic też dziwnego, że biuletyn zarządów i instrukcji dla spółdzielni pracy z 1 marca 1951 r. wymienia „Wagę” jako jedną ze spółdzielni radagronowych pionierów. Mówiąc nawiasowo, spółdzielnia dowiedziała się o swym wyróżnieniu tylko z biuletynu, gdyż dotychczas (upłynęło 9 miesięcy) żadne oficjalne pismo, ani też owa nagroda do Leszna nie dotarły.

Oczywiście tutaj nie o było się bez trudności, bez pewnych błędów kierownictwa. Takie np. niedopatrzenie jak nie przedstawienie do nagrody i do zatwierdzenia pomysłów stolarka — racjonalizatora Jana Segerta, (pomysłów za stosowanych już w produkcji i dających duże oszczędności) stanowił bez wątpienia minus w bilansie osiągnięć zarządu. Pomijając to niedociągnięcie sta-

ła, doświadczony kierownictwo w połączeniu z dobrą organizacją pracy i za pałem załogi postawiło spółdzielnię na takim poziomie technicznym i organizacyjnym, że gdy doszło do połączenia „Metalu” i „Wagi”, druga spółdzielnia, choć o połowę mniejsza, musiała wchłoniąć instytucję o dwa razy od siebie większą.

Zlikwidowano dział odlewniczy, by ujednolicić produkcję, którą nastawiono głównie na wyrób wag stolowych. Poza tym będzie się produkować wagi dziesiętne, wozowe i specjalne do ważenia żywców oraz będzie się wykonywać — jak dotychczas — różnego rodzaju usługi.

Plan za październik, pierwszy miesiąc wspólnej pracy, wykonała załoga „Metawagu” w 115%, a w zobowiązaniach październikowych postanowiła plan roczny wykonać do 31.11. br.

Połączenie daje znaczne oszczędności i duży wzrost akumulacji, bo przy wzroście ilości pracowników fizycznych zmalała ilość pracowników administracyjnych.

Nowy zarząd zna się na zagadnieniach produkcyjno-organizacyjnych a że wczuwa się w potrzeby pracowników i porozumiewa się z nimi, tego dowodem są 4 ogólnozakładowe narady robocze, jakie odbyły się w ciągu jednego miesiąca. (ms)

— o —

Koncerty filharmoniczne na Ziemi Lubuskiej

Symfoniczna Orkiestra Objazdowa Towarzystwa Filharmonii Robotniczej z Poznania wystąpi w dniach najbliższych z koncertami na Ziemi Lubuskiej. Oprócz orkiestry w pełnym składzie wystąpi również tenor Państwowej Opery Poznańskiej Adam Łukasik. Dyrygować będą dyr. Henryk Duczmal i Leszek Resler. W programie utwory kompozytorów polskich oraz radzieckich.

Pierwszy koncert odbędzie się w Czerwińsku w niedzielę, 19 bm. o godz. 15, a następnie tegoż dnia o godz. 20 w Zielonej Górze. We wtorek, 20 bm. filharmonia wystąpi w Żarach, a 21 bm. w Żaganiu. (tur)

Wykonali więcej niż zobowiązali się

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych w Skwierzynie zakończyli realizację tegorocznego planu już w dniu 26 października. W tym samym dniu zakończono również realizację podjętych zobowiązań Październikowych. Zobowiązania te, których ogólna wartość wynosiła ponad 150 tysięcy zł, przekroczone zostały o około 20%. Jest to nie pierwsze osiągnięcie załogi, która już w wykonywaniu planów miesięcznych za ostatni kwartał uzyskała poważne nadwyżki.

Do specjalnych zasług należy i wyróżniających się w pracy pracowników Przedsiębiorstwa należą ob. ob. A. Piwkowski, J. Ulrych, R. Kamienik, J. Kiełczykowski, W. Sobiech.

ECHA naszych notatek

Trudności zaopatrzenia w chleb mieszkańców Wieprzyc w pow. gorzowskim zostały prawdopodobnie już usunięte, gdyż PZGS „Samopomoc Chłopska” obiecała poczynić w tym kierunku odpowiednie kroki.

Czyszczalnia „Petkus” w Kaźmierzu, pow. Szamotuły jest w ruchu dopiero wówczas, gdy zboże wymaga czyszczenia. W pewnym zaś okresie czyszczalnia była nieczynna, ponieważ wszyscy pracownicy nawet umysłowi byli zatrudnieni przy masowym wyładunku, względnie załadunku wagonów.

Awaria aparatury dwukrotowej w kinie więksim w Torzynie została usunięta.

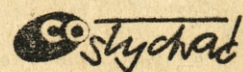
Dla usprawnienia pracy Komitetów Sklepowych w Żarach zorganizowano specjalne zgromadzenie, które, mając nadzieję, spełniły swe zadanie.

PZGS „Samopomoc Chłopska” w Chodzieży wyjaśnia, że posiada wystarczający zapas towaru dla zaopatrzenia wsi, ale komitety sklepowe nie zawsze na czas alarmują o takich czy innych brakach. Wskazaniem przeto byłoby, aby sklepowi i komitety sklepowe pozostawiały w ściślejszym z sobą kontakcie i na czas robili zapotrzebowania.

Poczekalnia dworcowa w Stobnicy została doprowadzona do porządku i brakuje ostryba wstawiona. Nie wątpimy, że jest także i opalana.

Dębrowski, I. Gabryśiak, J. Adamus, Zofia Dud.

Pracownicy ci, bądź to przez wysokie wykonywanie norm, bądź przez własną wzorową postawę i mobilizację swoich grup do przedterminowej realizacji planu, przyczynili się poważnie do sukcesu przedsiębiorstwa. (Ska)



W LESZNIE

Pracownicy PZGS przepracowali 868 godzin przy budowie nowej świetlicy, której otwarcia już dokonano. Świetlica posiada wielką salę na około 300 miejsc, oraz scenę odpowiednio zaadaptowaną. Poza tym mieści się tam jeszcze czytelnia wraz z biblioteką liczącą 3500 tomów.

Zorganizowany z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości przez PSS konkurs dekoracji okien i wnętrz sklepów wykazał znaczną poprawę estetyki i formy dekoracji w porównaniu z poprzednim konkursem, który się odbył w miesiącu sierpniu br. Za najlepszą dekorację otrzymała nagrodę sklep spożywczy nr 2, obsługiwany przez ZMP-owców, drugą nagrodę przyznano załadzie sklepu tekstylnego nr 30, a trzecią otrzymał sklep tekstylny nr 53.

Za przykładem koła ZMP przy PSS, wszystkie zakłady pracy zakładają „brigady lekkiej kawalerii”, które redagują „Ośią Deskę” obrazkowej krzyżówki, polegającej na dowcipnym przedstawianiu niedociągnięć i braków zakładu. (R)

„sprzączki w Technikum Mechanicznym i Elektrycznym we Wrsznie nie otrzymały dotychczas odzieży ochronnej?”

„właściciele nieruchomości w Obornikach nie zakupują drzewa do remontów domów? Przecież wiele domów wymaga naprawy, a Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości w Obornikach dysponuje odpowiednią ilością drzewa.

„ulice Wrsznie od kilku miesięcy są bardzo zaśmiecone? W ub. roku było znacznie czyszej?”

„SKS przy Liceum Ogólnokształcącym w Lesznie od początku roku szkolnego nie miało ani jednego zebrania?”

18 KRONIKA listopad

NIEDZIELA
Anieli
Tomasza
Stożeczka
w. 7.18
z 15.50
Księżyc:
w. 19.13
z 12.05

Dziś w zachodniej połowie kraju na ogół zachmurzenie duże z lokalnymi niewielkimi opadami. Na pozostałym obszarze kraju chmurno z rozproszonymi Nocą lokalne mgły. Temperatura maks. od +8 st. C na północnym zachodzie do +13 st. C na południu kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Dziś pełni: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i internia) ul. Szkolna 14/16
Pogotowie P. C. K. — 6666
6667
Straż Pożarna: 1888 7777
Kom. Mił. Ob. 6891

WYDAWCA: Instytut Prasowy „CZYTELNIK”.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II piętro) na rożku ul. Marceleskiej. Centrala tel. 62 70 i 64 75, dział miejski 79-88; dział depech 64 75, nocny (drukarnia) 64 72.

PRENUMERATE przyjmują PPK „Ruch”. Poniżej ul. Kantaka nr 8 i w wszystkich zamiejscowych placówkach pocztowych. Cena prenuumeracji: miesięcznik 12 zł; kwartalnik 36 zł; półrocznik 72 zł; rocznik 144 zł. Tel. prenumerat 52-931. Tel. komisu 16-69. Konto PKO V. 6714.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Tel. 62-31. Konto PKO Poznań nr V 5229 119. Biuro czynne od godz. 7-16.30; w soboty od 7-14.30.

Za dział ogłoszeń redakcji nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Gasparka Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K-2-14370

Praca w górnictwie daje Ci możliwości awansu i zdobycia zawodu

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

Teatry
OPERA — g. 19 niedziela „Madame Butterfly”, wtorek „Cavalleria rusticana”, środa g. 18.30 „Śnieżynka”, czwartek g. 19 — „Opowieści Hoffmanna”, piątek — nieczynny, sobota g. 19 „Goplana”

POLSKI — niedziela g. 15.30 — „Mizantrop”, g. 19 „Niespokojna starość”, poniedziałek „Zemsta”, środa i czwartek g. 19 — „Niespokojna starość”, piątek g. 19 „Mizantrop”, sobota „Niespokojna starość”

NOWY — g. 19 codziennie z wyjątkiem wtorku „Głupi Jakub”

KOMEDIA MUZYCZNA — niedziela g. 15.30 i 19, codziennie z wyjątkiem wtorku g. 19 „Wodewil Warszawski”

MŁODEGO WIDZA — niedziela g. 18 i poniedziałek g. 17 „Ośmiu lalek i jeden miś”, g. 18 — wtorek, czwartek, piątek i sobota — „Młoda Warszawa”

Kina
APOLLO — por. g. 10 i 12 „Kwiat miłości”, g. 14, 16, 18 i 20.30 „Daleko od Moskwy”, BAŁTYK — por. g. 10 i 12 „Diabelska gra”, g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Piotr I”, cz. II

MUZA — por. g. 10 i 12 „Bezimienna wyspa”, g. 14, 16, 18 i 20 „Dziękuję ci za balet”

RIALTO — poranek g. 10 „Miało nieujarzmione” g. 12

i 14 dla najmłodszych „Konik garbuszek”, g. 16, 18 i 20 „Dzieci kapitana Granta”

WARTA — aktualności g. 10 i 11, młodzieżowe g. 14 i 16 „Wielki obywatel”, g. 18 i 20 „Brunatna pajączyna”

METALOWIEC g. 17 i 19.30 — „Droga do sławy”

PIAST — poranek g. 11 i 13 „Zakazane piosenki”, g. 15, 17 i 19 „Upadek Berlina”, cz. II

KINO W PUSZCZY-KOWIE — g. 14, 16 i 18.30 „Bajka o rybaku i rybce”

FOTOPLASTIKON g. 10—22 „Wenecja”

AULA UP — montaż operowy „Cosi fan tutte”

Wystawy
MUZEUM NARODOWE „Muzea stołecznego Związku Radzieckiego” (g. 10 do 15)

ARCHIWUM PAŃSTWOWE ulica 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w doku mienia archiwalnym” (g. 10—16)

CBWA, ul. Marcinowska 28 — „Bułgaria w krajobrazie” (g. 10—17)

ŚWIEŁICA ART. PLASTYKÓW ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa obrazów artystów Józefa Krzyżanowskiego” (g. 10—18)

Radio
Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23.50

Koncerty:
7.05 — poranny, 8.20 — od melodii do melodii, 9 — muzyka organowa, 9.45 — wieś tańczy i śpiewa, 10.50 (P-Ń) — chór ZZK „Moniuszko”, 11.10 — muzyka operetkowa, 12.15 poranek symfoniczny, 13.25, 14.35 (P-Ń) muzyka ludowa, 15 — muzyka taneczna, 16.20 (P-Ń) Poznańskie Imprezy Muzyczne 17.20, 18.30 melodia i piosenka, 19 chopinowski, 21.30 — wieczerza serena, 22.30

Inne audycje:
8.30 — Wszelchnia Radiowa, 8.50 — SKRR dla dzieci, 10 przegląd prasy stołecznej, 10.05 skrzynka ogólna, 10.20 — poezja i muzyka, 11.40 — skrzynka Wszelchni Radiowej, 11.52 — „Sprawa jest prosta”, 12.04 przegląd czasopism, 14 (P-Ń) — skrzynka ogólna, 14.10 (P-Ń) gawęda niedzielnia, 14.15 (P-Ń) — tygodnik dźwiękowy 14.45 (P-Ń) „Radowe pigułki”, 15.15 — dla dzieci, 16 — co przyniesie nowe, 17 — P-Ń, 18 — wieczerza 19.30 — profesja pani Waren

Radio
Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50 (P-Ń) — 21, 23.50

Koncerty:
5.10 — poranny, 6.15 (P-Ń) z płyt, 6.50 — muzyka polska, 13.30 dla wszystkich, 14.50 pieśni kompozytorów francuskich, 16.35 (P-Ń) Polska i rosyjska muzyka symfoniczna, 17.15 (P-Ń) pieśni ludowe, 19.05 (P-Ń) miniatury fortepianowe i skrzynki, 20, 21.30 — opera pt. „Kamienny gość”, 23.10 — na dobranoc

Radio
Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50 (P-Ń) — 21, 23.50

Koncerty:
5.10 — poranny, 6.15 (P-Ń) z płyt, 6.50 — muzyka polska, 13.30 dla wszystkich, 14.50 pieśni kompozytorów francuskich, 16.35 (P-Ń) Polska i rosyjska muzyka symfoniczna, 17.15 (P-Ń) pieśni ludowe, 19.05 (P-Ń) miniatury fortepianowe i skrzynki, 20, 21.30 — opera pt. „Kamienny gość”, 23.10 — na dobranoc

Radio
Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50 (P-Ń) — 21, 23.50

Koncerty:
5.10 — poranny, 6.15 (P-Ń) z płyt, 6.50 — muzyka polska, 13.30 dla wszystkich, 14.50 pieśni kompozytorów francuskich, 16.35 (P-Ń) Polska i rosyjska muzyka symfoniczna, 17.15 (P-Ń) pieśni ludowe, 19.05 (P-Ń) miniatury fortepianowe i skrzynki, 20, 21.30 — opera pt. „Kamienny gość”, 23.10 — na dobranoc

Radio
Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50 (P-Ń) — 21, 23.50

Koncerty:
5.10 — poranny, 6.15 (P-Ń) z płyt, 6.50 — muzyka polska, 13.30 dla wszystkich, 14.50 pieśni kompozytorów francuskich, 16.35 (P-Ń) Polska i rosyjska muzyka symfoniczna, 17.15 (P-Ń) pieśni ludowe, 19.05 (P-Ń) miniatury fortepianowe i skrzynki, 20, 21.30 — opera pt. „Kamienny gość”, 23.10 — na dobranoc

Radio
Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50 (P-Ń) — 21, 23.50

Koncerty:
5.10 — poranny, 6.15 (P-Ń) z płyt, 6.50 — muzyka polska, 13.30 dla wszystkich, 14.50 pieśni kompozytorów francuskich, 16.35 (P-Ń) Polska i rosyjska muzyka symfoniczna, 17.15 (P-Ń) pieśni ludowe, 19.05 (P-Ń) miniatury fortepianowe i skrzynki, 20, 21.30 — opera pt. „Kamienny gość”, 23.10 — na dobranoc

Radio
Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50 (P-Ń) — 21, 23.50

Koncerty:
5.10 — poranny, 6.15 (P-Ń) z płyt, 6.50 — muzyka polska, 13.30 dla wszystkich, 14.50 pieśni kompozytorów francuskich, 16.35 (P-Ń) Polska i rosyjska muzyka symfoniczna, 17.15 (P-Ń) pieśni ludowe, 19.05 (P-Ń) miniatury fortepianowe i skrzynki, 20, 21.30 — opera pt. „Kamienny gość”, 23.10 — na dobranoc

Pracownicy poszukiwani

Głównego kasjera, maszynistę, kierownika Hotelu Robotniczego, sprzączki, kierownika Wydziału Zaopatrzenia, przyjmie zaraz Zjednoczenie 1 Budownictwa Miejskiego Zarząd Budowlany 17 Zielona Góra, Wyspiańskiego 17. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej w budownictwie. K2155

Kierownika referatu pracy i płacy, kierownika referatu planowania produkcyjnego, oraz kierownika sekcji planowania finansowego albo samodzielnego księgowego finansowego przyjmie zaraz Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego Zakład nr 6 w Szamotułach. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla pracowników przemysłu drzewnego. Oferty kierować jak wyżej. K2173

Poszukamy

Główny księgowy przyjmie prace pozabiorowe i zlecane. Oferty Głos Włp. dla 15999g.

Nauka

Matura — przygotowuję, za kres wszystkich klas. Oferty Głos Włp. dla 16006g.

Sprzedaż

Maszynę do prania ręczną sprzedam. Poznań, Graniczna 6 m. 4a. 16078g

Fortepian krótki „Reinhold” 7000 sprzedam. Oferty pisemne: Poznań, Strzelecka 8, parter prawo. 16074g

Plaszcz, mundur khaki, nowy dla leśnika sprzedam. Poznań, Drużbackiej 5, m. 4. 16072g

Skórki piżmowców, na kołnier, sprzedam. Pracownia Krawiecka Poznań, św. Józefa 5 parter. 16054g

Futro karakurowe na tętną figurę sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 158, m. 3. 16048g

Sztuciec srebrny na 12 osób sprzedam. Oferty Głos Włp. dla 16049g

Suknie ślubne sprzedam. Poznań, Przedmieście Warszawskie, Powidzka 16. 16021g Głos Włp. dla 16076g.

Agentów skupu drobiu na powiat Poznań za dobrym wynagrodzeniem przyjmie Rejonowa Zbiornica Jajczarsko-Drobiarska, Poznań-Starołęka, ul. Starołęka (przy dworcu). Telefon 44-11. K2181

3 kwalifikowanych instalatorów wodnych przyjmą natychmiast Warsztat Naprawczy C.Z.P. Mlecz. w Poznaniu, ul. Krauthofera 27. Zgłoszenia w Sekcji Kadry, adres j. w. K2178

Komunikaty

Polski Związek Motorowy organizuje Kurs Kierowców Samochodowych na II i I kat. Informacji udziela i zapisy przyjmuje: Sekretariat Ośrodka Szkoleniowego Poznań, ul. Mickiewicza 36, tel. 34-77. 15844g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kuchenne węglowo-gazowe, e malowane z piekarnikiem sprzedam. Adres wskazać Głos Włp. nr 15952g.

Kuchnia

2 spony do ciagnika 900 do 1250x24 tylko w idealnym stanie kupię. Miłoch, Poznań, Chartowo, tel. 2607. 16044g

Kupię gabinet mebl. Oferty Głos Włp. dla 15998g.

Futro damskie i pianino kupię. Oferty Głos Włp. dla 16000g.

Heblarkę 60 oraz wiertarkę do drzewa kupię. Oferty Głos Włp. dla 15980g.

Frezarki unwersalne kupię. Poznań, Kilińskiego 6, m. 6. 15971g

Talka chemicznie czystego za kupim większą ilość Oferty: Warszawa, skrytka nr 117. K2137

Szukam lokalu

Dwóch studentów poszukuje pokoju Oferty Głos Włp. dla 16052g.

Nauczyciel liceum, matematyk, samotny poszukuje pokoju niekurepacyjnego. Oferty Głos Włp. dla 16076g.

Polowy sklep natychmiast poszukuje. Oferty Głos Włp. dla 15961g.

Lokalu na wytwórnię do 70 m² poszukuje. Zgłoszenia: Poznań, tel. 22 87. 16030g

Solidna pani na stanowisku, spieszenie poszukuje pokoju. Oferty Głos Włp. dla 16032g

Różne

Student Konserwatorium wyposzycki pianino. Dokładne oferty Głos Włp. dla 16022g.

Dnia 15 XI 1951 r. zmarł śmiercią tragiczną przy pełnieniu swoich obowiązków służbowych, śp.

Franciszek Dudziński

dlugoletni pracownik Z.E.O.Z. Zakładu Sieci Elektrycznych w Poznaniu

W Zmarłym straciłszy zaśluzonego, gorliwego, sumiennego pracownika oraz dobrego kolegi. Cześć Jego pamięci!

Irak także pragnie wolności

M. S. 1